

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/partia-omunistyczna/68400,Wypowiedzi-i-wydarzenia-w-zwiazku-z-Kongresem-Zjednoczeniowym-na-terenie-wojewod.html>



ARTYKUŁ

## **Wypowiedzi i wydarzenia w związku z Kongresem Zjednoczeniowym na terenie województwa szczecińskiego**

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: KATARZYNA REMBECKA 25.05.2020

15 grudnia 1948 r. w auli Politechniki Warszawskiej 1008 delegatów Polskiej Partii Robotniczej i 530 delegatów Polskiej Partii Socjalistycznej jednogłośnie

przyjęło uchwałę o utworzeniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Społeczne reakcje na Kongres nie były już tak zgodne.

### **WUBP w Szczecinie donosi**

Funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, informowali Gabinet Ministra w Warszawie, że studenci szczecińskiej Akademii Handlowej wraz z prezesem Zarządu Bratniej Pomocy, wyłączyli radiodiodę na czas nadawania transmisji Kongresu.

Dyrektor gimnazjum w Czaplinku, na znak protestu pozdejmował portrety Stalina, Lenina i Marksa. Sytuacja ta miała miejsce podczas uroczystej akademii zorganizowanej z okazji Kongresu. Dopełnienie jej stanowił moment kiedy to deklamujące wierszyk dziecko trzymało w rękach krzyż.

Przy okazji pojawiły się niepokojące spekulacje polityczne m.in. o zmianie prezydenta (typowano Józefa Cyrankiewicza). Zarówno przed, jak i po 15 grudnia, na terenie województwa, nagminnie zrywano plakaty propagandowe, informujące o konieczności przeprowadzenia unifikacji politycznej kraju. Incydenty takie miały miejsce m.in. w Gryfinie, Koszalinie, w powiecie kołobrzeskim, szczecińskim czy wałeckim. Mieszkańcy swoje niezadowolenie wyrażali bardzo różnie, co nie zmienia faktu, że każdy z tych gestów wymagał odwagi. I tak dyrektor gimnazjum w Czaplinku, na znak protestu pozdejmował portrety Stalina, Lenina i Marksa. Sytuacja ta miała miejsce podczas uroczystej akademii zorganizowanej z okazji Kongresu. Dopełnienie jej stanowił moment kiedy to deklamujące wierszyk dziecko trzymało w rękach krzyż. Z kolei dyrektor Centrali Tekstylnej w Szczecinie, również podczas akademii, w czasie której zebrani odśpiewując Międzynarodówkę wstali, zachował się „provokacyjnie” – nie wstał z krzesła i w dodatku założył nogę na nogę. Natomiast młynarz z Ińska, podczas uroczystości opowiadał dowcipy doprowadzając do śmiechu większość obecnych na sali.



**Zgodnie z instrukcjami z Kremla, 15 XII 1948 r., w auli Politechniki Warszawskiej - z połączenia Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej - powołano do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. W komunistycznej propagandzie wydarzenie to nazywano Kongresem Zjednoczeniowym i próbowano nadać mu wyjątkową rangę w najnowszej historii, w wielu miastach zaczęły pojawiać się na przykład ulice 15 grudnia**

### **Szeptana propaganda**

Najczęściej w meldunkach UB pojawiały się informacje o „szeptanej propagandzie”, czyli plotkach. Głównie dotyczyły one relacji między socjalistami i komunistami. W PZPR członkowie oby ugrupowań teoretycznie mieli być równi. Inaczej widzieli to mieszkańcy regionu.

„Wśród członków PPS na terenie powiatu Lipiany krążą pogłoski, że nie wszyscy PPS-owcy dostaną legitymację Zjednoczonej Partii.”

Podkreślano, że w gazetach pojawiają się fotografie samych komunistów, a PPR będzie miała większe wpływy. Padały również bardziej dramatyczne prognozy. Spodziewano się, że po Zjednoczeniu nastąpią aresztowania i rozpocznie się terror. Wśród socjalistów spodziewana była ponowna selekcja.

Dyrektor Centrali Tekstylnej w Szczecinie, również podczas akademii, w czasie której zebrani odśpiewując Międzynarodówkę wstali, zachował się „prowokacyjnie” – nie wstał z krzesła i w dodatku założył nogę na nogę. Natomiast młynarz z Ińska, podczas uroczystości opowiadał dowcipy doprowadzając do śmiechu większą część obecnych na sali.

Bezpartyjnym groziła utrata pracy, mieszkania czy mebli, na przejazdy z miasta do miasta mieli otrzymywać specjalne przepustki. Owi „bezpartyjni” to przede wszystkim byli członkowie PPS, wykluczeni wcześniej z szeregów partyjnych.

Inna grupa odnotowanych pogłosek dotyczyła sytuacji politycznej i gospodarczej. Mówiono o uzależnieniu Polski od ZSRS oraz zakładaniu kołchozów. Wiązało się to z nieuchronną, w opinii mieszkańców wsi, wizją głodu, odbieraniem ziemi oraz walką z prywatną inicjatywą. Zastanawiano się czy podczas Kongresu wprowadzona zostanie uchwała o uczynieniu z Polski 17. republiki ZSRS. Pojęcia „komunizm” i „komunista” miały wydźwięk negatywny:

„nie ma zaufania do komuny, bo w niej jest dużo kłamstwa”; „komuniści to bolszewicy”.

### **„Wrogie grupy”**

Sprawozdania pracowników WUBP wskazują na kilka grup społecznych, które nastawione były wrogo wobec wprowadzania systemu monopartyjnego. Przywoływani byli zamożni mieszkańcy wsi, posiadający dobrze prosperujące gospodarstwa rolne. Wskazywano na ludzi wykształconych. Dyrektor gimnazjum, studenci, uczniowie licealni, którzy zrywali plakaty, organista, który publicznie wyrażał swoje opinie na temat akcji scaleniowej to tylko nieliczne przykłady. Zagrożenie dla propagowania jedynej, obowiązującej ideologii stanowiło także duchowieństwo rzymsko-katolickie. Podczas konferencji dekanackiej, odbywającej się w Złotowie w grudniu 1948 r., duchowni twierdzili, że zjednoczenie partii nastąpiło wyłącznie na życzenie ZSRS i w tej sytuacji ludzie gremialnie i często powinni chodzić do kościoła, bo w przyszłości może być to może być

niemożliwe.



---

**Symbol Polskiej Zjednoczonej  
Partii Robotniczej,  
wykorzystywany szczególnie  
często w latach 70-tych XX wieku**

Aby wyjść naprzeciw potencjalnym zarzutom władz partyjnych i państwowych Kuria Apostolska w Gorzowie wydała okólnik:

„ażeby w stosunku do dziatwy szkolnej unikać nawet pozorów kary cielesnej. Pociągnięcie chłopca dla żartu za ucho, posłuży za powód wydalenia księdza ze szkoły”.

**„Poza tym nic ważnego nie zanotowano!”**

Kongres Zjednoczeniowy stanowił istotne wydarzenie w przejmowaniu władzy przez komunistów. Dlatego funkcjonariusze UB tak pilnie informowali swoich przełożonych o najmniejszej nawet krytyce dotyczącej tzw. akcji scaleniowej. Była to w zasadzie opozycja werbalna, która jednak stanowiła pewien probierz opinii i poglądów funkcjonujących wśród społeczeństwa. O tym jaką wagę do Kongresu przywiązywało UB świadczy fakt, że meldunki zawsze kończyły się zdaniem:

„Poza tym na terenie województwa szczecińskiego nic ważnego nie zanotowano!”.

COFNIJ SIĘ